

## Dzieci ratują życie

**Czas jest nieubłagany. Kilka minut może zdecydować o czymś życiu. Dla ofiar wypadku pierwsze 4 minuty są minutami kluczowymi. Dlatego tak istotna jest kwestia, by każdy w sytuacji zagrożenia czyjś życia potrafił te cenne minuty wykorzystać.**

Niesienie pomocy innym wpisuje się w naturę człowieka, ale mimo wszystko artykułem 162 kodeksu karnego każdemu z nas przypomniany jest obowiązek udzielenia pomocy ofiarom wypadków. Jednak na zadane pytanie przypadkowym przechodniom o umiejętność udzielania pomocy otrzymujemy głównie odpowiedź, że nie potrafią takiej pomocy udzielić.

Jak sprawić, żeby jak najczęściej nas potrafiło odnaleźć się w sytuacji zagrożenia czyjś życia? Pierwszy sygnał dała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która na początku te-

go wieku pozyskiwała środki na organizację szkoleń dla młodzieży z zakresu pierwszej pomocy.

Ten pomysł postanowili wykorzystać strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieliszewie na czele z prezesem Łukaszem Miętkiem. Napisali projekt pt. „Pierwsza Pomoc”, który zakładał przeprowadzenie cyklu szkoleń z udzielania pierwszej pomocy wśród uczniów gimnazjów i 5 i 6 klas szkół podstawowych naszej gminy.

Projekt znalazł uznanie komisji konkursowej Funduszu Dotacji Partnerstwa w Widłach



Trzech Rzek, działającego w ramach Inicjatywy Unijnej Equal.

Niestety jest tak a nie inaczej w naszym kraju, że znajomość pierwszej pomocy jest bardzo znikoma. *Uznaliśmy, że powinniśmy przekazać swoje wiadomości młodszemu kolegom by wiedzieli jak pomagać innym* – tak o genezie projektu mówi prezes OSP.

Łukasz Miętek już w sierpniu spotkał się z dyrektorami gminnych placówek oświatowych by uzgodnić z nimi możliwość przeprowadzenia szkoleń dla uczniów starszych klas podstawówek i gimnazjalistów i by ustalić harmonogram spotkań.

Jak podkreśla Pan Miętek wśród dyrektorów szkół inicjatywa spotkała się z dużym uznaniem i życzliwym przyjęciem.

*Projekt, który realizuje Straż Pożarna jest bardzo przydatny. Program nauki pierwszej pomocy powinni poznać zarówno nauczyciele jak i uczniowie. Każdy kto chce pomóc w poznawaniu tych zasad powinien być witany z otwartymi rękami.* Tak o pomysłe strażaków mówi dyrektor Szkoły Podstawowej w Łajskach

»» czytaj więcej strona 6

### gorące informacje

#### Nowa wizja gimnazjum

W poprzednim numerze informowaliśmy o zmianach na stanowiskach dyrektorów w placówkach oświatowych naszej gminy. Chcąc przybliżyć sylwetki nowych dyrektorów spotkaliśmy się z Panią Marzenną Kmiecik – dyrektorem Gimnazjum w Skrzyszewie.

»» czytaj strona 3

#### Polska biega

Jesień to wspaniały czas dla miłośników biegania. Skończyło się lato a wraz z nim upały. Ciepłe jesienne dni i urokliwe krajobrazy charakterystyczne dla tej pory roku zachęcają do wypoczynku na świeżym powietrzu.

»» czytaj strona 4-5

#### Sesja rady gminy

X sesja Rady Gminy Wieliszew przebiegała pod znakiem zmian i nowości. Przewodniczący Rady Gminy Jan Sołtys przywitał wszystkich zebranych, a w szczególności Sołtysa i Radnych Michałowa – Reginowa, którzy po raz pierwszy pojawili się na sesji Rady Gminy Wieliszew.

»» czytaj strona 7

#### Summer end rock fest

Czwarta tego lata – po reggae, folku i szantach – muzyczna propozycja Ośrodka Kultury w Wieliszewie ściągnęła na plażę przy 600-lecia fanów muzyki rockowej głównie z Legionowa i Warszawy.

»» czytaj strona 8

To już 14 edycja międzynarodowej kampanii Clean up the world. Pomysł, który zrodził się w Australii, zainspirował inne kraje na całym świecie, w tym także Polskę.

## Sprzątanie Świata

„Sprzątanie świata – Polska”, bo pod taką nazwą odbywa się ta akcja u nas, szybko zdobył rzesze entuzjastów.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się pomysł sprzątania w szkołach, gdzie motywacją, do tego jakże zacnego zbiorowego czynu jest absencja przy szkolnych ławkach na rzecz niezbyt męczącej pracy na świeżym powietrzu. Jak co roku bardzo tłumnie do pracy stawili się uczniowie szkół

podstawowych i gimnazjów z naszej Gminy. W piątkowe przedpołudnie 14 września towarzyszyliśmy młodzieży z Gimnazjum w Wieliszewie. Roześmiane twarze tylko na chwile ustępowały grymasom obrzydzenia, gdy trzeba było wydobyć naprawdę odpychające śmieci. Młodzież z niedowierzaniem patrzyła jak nasze piękne wieliszewskie krajobrazy „nasączone” były niechcianym kolorytem pozostawionych butelek czy opakowań po chipsach. Czy tego typu kampanie ugruntują w młodych ludziach przekonanie o konieczności dbania o środowisko naturalne i przyrodę wokół nas? Czas pokaże i miejmy nadzieję że zapal, z jakim przychodzi im uczestniczenie w sprzątaniu świata nie pójdzie na marne.

Łukasz Moliński



W poszukiwaniu zaginionej historii



**W poprzednim numerze przedstawiliśmy pierwsze dni tragicznego września 1939 na terenach naszej gminy. A oto ciąg dalszy historii.**

Niemcy rozpoczęli forsowanie Narwi między Zegrzem i Serockiem 11 września, a następnego dnia pod Dębem. Wojska polskie gen. J. Zulaufa próbowały zatrzymać natarcie nieprzyjaciela. Kolejne starcia nie przyniosły sukcesu stronie polskiej. Od strony Benjaminowa nacierała 20 dywizja piechoty płk Wilhelma Lawicza. Jej uderzenie skierowane było na Rynię, gdzie usiłowała przeprowadzić się przez Bugo-Narwę 217 dywizja piechoty z II korpusu przeciwnika. Niestety akcja skończyła się niepowo-

## Wieliszewski wrzesień

dzeniem. Wróg mógł teraz kontynuować forsowanie rzeki. Kolejne starcia też nie przyniosły sukcesu stronie polskiej.

W dniu 13 września Niemcy przystąpili do forsowania rzeki z kolei na linii Dębe-Izbica. Główne uderzenie poszło na Dębe. O godz. 7.30 artyleria niemiecka otworzyła ogień do polskiej obrony, a piechota spuściła na wodę pontony.

Na południowym brzegu rzeki na odcinku 16 km (od Izbicy do Nowego Dworu) stacjonował 2 batalion 2 pułku piechoty mjr Michała Pakuły: jedna kompania stała w rejonie Dętego, jedna nieco dalej na zachód, reszta zaś wojsk w okolicach Skrzyszewa oraz dworu w Poniatowie. Do bezpośredniego starcia doszło właśnie pod Dębem, gdzie Niemcy pokonali opór Polaków i szybko posuwali się naprzód. Po południu 13 września zajęli odcinek Wieliszew-Poniatów-Skrzyszew. W obronie

Poniatowa poległ dowódca 2 baterii 8 pułku artylerii lekkiej ppor. Wiktor Zdziarski (pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie- d. Powązki kwatery C 27 rząd IV-3). Na tej linii Niemcy zatrzymali się. Wojska polskie próbowały kontratakować. Około południa ruszyły kontrnatarcie z rejonu Łajsk w kierunku Wieliszewa. Dowodził nim mjr Wiktor Pikulski. Chwilowo nawet żołnierze polscy odnosili zwycięstwo, ale szybko zatrzymał ich ogień artylerii niemieckiej. To niepowodzenie nie załamało Polaków. Wieczorem ruszyły kolejne oddziały, które stacjonowały w lasach w rejonie Łajsk, Jabłonny i Legionowa. Dowódcą był mjr Arnold Jaskowski. Mimo odwagi nacierających, nie udało się pokonać przeciwnika, który wykorzystał swoją artylerię.

»» czytaj więcej strona 2 i 3



## Aktualności

### Mieszkańcy pytają Wójta Gminy Wieliszew Waldemara Kownackiego...



...Wójt odpowiada...

Panie Wójcie!

W sumie ten metal na plaży to nie była przyjemna muzyka. Ale okazało się, że sporo ludzi jednak przyszło. Może to nie taki zły pomysł by do Wieliszewa zaprosić młodych ludzi o długości włosów dłuższej niż 3-4 mm. Chyba właśnie, w ostatniej gazecie gminnej ktoś z zagranicy narzekał, że wszystkie chłopaki są tak obcięci. Następnym razem jednak bardzo proszę o rock ale w trochę przystępniejszej formie.

(Adrian, 16.09.2007 r.)

Szanowny Panie Adrianie

To nie metal. O ile mi wiadomo to punkrock i rock 'n' roll. Kwestia przyjemności - kwestia gustów. Dla jednych przyjemne jest disco polo, dla innych muzyka klasyczna, jeszcze inni wolą punkrock czy rock 'n' roll-a.

Przystępniejszą formę rocka prezentowały Komety. Tegoroczny ROCK FEST stał pod znakiem PUNKROCKA. Przyszłoroczny - jeśli dojdzie do skutku - będzie dotyczył zapewne innych klimatów rockowych. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Wójt Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki

## DUŻE DZIECI czyli wypowiedzi na poważne tematy

Redakcja naszej gazety rozpoczęła cykl: DUŻE DZIECI CZYLI WYPOWIEDZI NA POWAŻNE TEMATY w którym zadajemy pytania milusińskim z Gminy Wieliszew. Dziś poruszyliśmy tak aktualny temat jak zbliżające się wybory i zapytaliśmy: CO TO SĄ WYBORY?



PIOTR, lat 6

Co to są wybory?

Wybory to jest takie coś kiedy można kogoś wybrać na przykład kogoś na wójta, na przykład kogoś na pracownika

Jak wyglądają takie wybory?

Ktoś stoi i jest dużo ludzi i druga osoba stoi i te osoby się wybiera.



KINGA, lat 6

Co to są wybory?

Można zostać wybranym w konkursie piękności.



NATALIA, lat 6

Co to są wybory?

Wybory to takie coś gdy się wybiera kogoś na radnego. Mojego wujka wybrali na radnego i to jest Martyny chrzestny.

Jak przebiegają takie wybory?

Stoi tłum ludzi i kogoś wybierają.



ALEKSANDRA, lat 5

Co to są wybory?

Na przykład mojego dziadka wybrali na pracownika

Jak wyglądają takie wybory?

Stał tłum i wszyscy się przepychali i mój dziadek został wybrany.



DANIEL, lat 6

Co to są wybory?

Mi wybory kojarzą się z tym, że wybiera się książkę, samochód jakąś rzecz. Jakiś przedmiot. Należy coś wybrać.

Jak dokonuje się takiego wyboru?

Idzie się i coś się wybiera.

## ... kadr z życia gminy



SKRZESZEW, 4. WRZEŚNIA, GODZINA 11.15, SZKOŁA PODSTAWOWA  
Krystian i Mateusz Stolarscy właśnie rozpoczęli naukę w klasie zerowej. Obydwaj na pytanie kim chcą zostać w przyszłości zgodnie odpowiadają strażakami.

## Wieliszewski wrzesień ciąg dalszy ze strony 1

W tej potyczce i strona polska przypuściła zmasowany ogień artyleryjski. Jak podają źródła niemieckie, atak polskiej artylerii trwał niemal cały dzień. Wg relacji dowódcy dywizjonu artylerii w tym dniu wystrzelono w stronę Niemców 189 pocisków.

Starcie z wrogiem w okolicach Wieliszewa zakończyło się klęską wojsk polskich. Grupę gen. Zulaufa wycofano do Warszawy, reszta wojska (m. in. kawaleria gen. Andersa) miała opanować Dębe, ale pod naporem przeciwnika wycofała się w kierunku Modlina. Polegli żołnierze polscy pochowani zostali na cmentarzu parafialnym w Wieliszewie. Spoczywają tam zwłoki już wspomnianych wyżej, 300 żołnierzy, którzy ponieśli śmierć broniąc przeprawę przez Bugo-Narew pod Dębem oraz w walkach w najbliższej okolicy. Nazwiska 44 z nich widnieją na pomniku, 256 pozostało nieznanymi żołnierzami.

Wojska niemieckie wkroczyły do Wieliszewa 14 września około godziny 11 przed południem. Wejście ich poprzedziło rozpoznanie konnej grupy zwiadowczej. Wojska polskiego już

w Wieliszewie nie było. Ostrożność Niemców wynikała z faktu, iż jeszcze rano trwały walki pod Poniatowem i jakieś ostatki polskich formacji wojskowych mogły jeszcze pozostawać we wsi. Warto również zwrócić uwagę na dobre przygotowanie i rozpoznanie okolicznych terenów. Wynikało to z prowadzonej szpiegostwa i donosicielstwa w szczególności przez osadników niemieckich sprzed II wojny światowej, których było dużo w okolicznych miejscowościach, takich jak: Stanisławów, Boża Wola, Sikory. Jednak wszystkich osadników nie należy traktować jedną miarą, byli przecież i tacy, którzy służyli w wojsku polskim i oddali swoje życie za naszą ojczyznę. W przekazanych wspomnieniach zachowały się takie przypadki, jak zastrzelenie jednego z polskich żołnierzy pochodzenia niemieckiego z karabinu samolotu na jeźdźcy. Mieszkańcy również wspominają pojmanie i zebranie przez wojsko polskie, 4 lub 5 września przed starą remizą strażacką w Wieliszewie około 140 kolaborantów i szpiegów wojsk niemieckich. Niestety krótkie bombardowanie okolic jeziora wieliszewskie

go spowodowało popłoch i ucieczkę wszystkich w tym również pojmanych. Prawdopodobnie była to specjalna akcja umożliwiająca im ucieczkę.

Niemcy po wejściu do Wieliszewa rozlokowali się w dawnej szkole oraz w majątku folwarcznym na początku wsi (obecnie naprzeciw drogi do siedziby Urzędu Gminy). Majątek była własnością Szymona Pfeffera, pochodzenia żydowskiego zameldowanego w Warszawie przy ul. Hożej 62. Majątek funkcjonował bardzo dobrze, był w nim duży dwór oraz gorzelnia. Kuchnię połową dla żołnierzy, Niemcy rozmieścili na podwórzu Państwa Pontków (obecnie przy ul. Modlińskiej) z uwagi na studnię z dobrej jakości wodą. Jednocześnie około południa rozpoczęli wypędzać miejscową ludność do Dębego oraz majątku Hr. Grocholskiego pod pretekstem wystąpienia walk w tych okolicach. Można było zabrać swój dobytek. We wspomnieniach ludzi zachowały się pomidory na krzakach w majątku Hrabiego, które wypędzeni spożywali. Po drodze ludzie widzieli a teraz wspominają porzucane ciała zabitych po nocnych i porannych

walkach prowadzonych w okolicach Poniatowa. W opowieściach o tych walkach pojawia się szczególnie postać ppor. 32 pułku piechoty Józefa Przedpełskiego zachęcającego swoich żołnierzy do ataku – naprzód chłopcy. Niestety i jego nazwisko widnieje na pomniku na cmentarzu wieliszewskim.

Jeszcze tego samego dnia wieczorem ludzie powracali do swoich domostw z zabranym dobytkiem, bo walk już tu nie było. Nie wszystkim jednak dane było wrócić, niektórzy mężczyźni w pełni sił, sprawni, w sile wieku zostali już wywiezieni na tzw. roboty na teren Prus Wschodnich. Pierwsza noc była pełna strachu i oczekiwania co przyniosą następne dni. Następne dni przyniosły łapanki, wywóz na rozstrzelanie i obozy. Już w kilku następnych dniach Niemcy podjęli działania „oczyszczające” miejscową ludność z aktywistów i działaczy politycznych. Zostali oni wywiezieni i rozstrzelani w Palmirach.

Tak wyglądał, jakże słoneczny wrzesień roku 1939 dla mieszkańców naszej miejscowości i jej najbliższych okolic.

Krzysztof Klimaszewski  
krzklimaszewski@o2.pl

## 10 pytań do...

Na pytania zadane przez naszą gazetę odpowiada Leszek Kleiman, Radny Gminy Wieliszew, sołtys wsi Kałuszyn.



Prywatnie szczęśliwy małżonek, ojciec i dziadek. Interesuje się sportem, szczególnie piłką nożną i kolarstwem.

1. Najbardziej cenię u ludzi: **prawdowość, odwagę.**
2. Gdybym nie był kimś, kim jestem, to byłbym: **piłkarzem lub pracowałbym ze zwierzętami w cyrku.**
3. Moje największe marzenie: **milion w totolotka.**
4. W wolnym czasie: **jeżdżę rowerem.**
5. Mój ulubiony film/książka: **„Chłopcy z Placu Broni” - książka, „Krzyżacy” - film.**
6. Wierzę w: **mądrość ludzi.**
7. Największy sukces: **moja rodzina.**
8. Największa porażka: **pała z polskiego z ważnej kartkówki.**
9. Najbardziej u ludzi nie lubię: **chwalenia się.**
10. Na bezludną wyspę zabrałbym: **nie chciałbym jechać na bezludną wyspę, ale chętnie wysłałbym tam niektórych polityków, by się otrząsneli.**

### gazeta wieliszewska

Wydawca: Urząd Gminy Wieliszew, ul. Modlińska 1, 05-135 Wieliszew, tel. (22) 782 26 32

Redaktor naczelny: Marta Szczepańska • Redakcja: Paweł Kownacki, Krzysztof Klimaszewski, Ernest Mozol, Dariusz Skrzydlewski, Michał Tytkowski

• Zdjęcia: Paweł Kownacki, Ernest Mozol • Promocja i marketing: Dariusz Skrzydlewski • Projekt graficzny i łamanie: Liwia Drubkowska • Druk: Multico Sp. z o.o.

ISSN 1898-3251

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.





# Wrześniowe obchody

Tradycyjnie już w Gminie Wieliszew uroczystości inaugurujące rozpoczęcie nowego roku szkolnego połączone z rocznicą wybuchu II wojny światowej gromadzą młodzież na uroczystej mszy św. w kościele i w miejscu pamięci narodowej.



Kampania Honorowa 60. Wieliszewskiego Dywizjonu Rakietowego podczas uroczystości w Janówku

W tym roku uroczystości takie miały miejsce w Wieliszewie i Janówku.

W Wieliszewie po uroczystej mszy św. na której wraz ze sztandarami obecni byli uczniowie SP im. Tadeusza Kościuszki w Wieliszewie, SP im Bronisława Sokoła w Olszewnicy Starej, SP im. Stanisława Moniuszki w Łąjskach, SP w Skrzeszewie, uczniowie gimnazjum w Wieliszewie i Skrzeszewie, delegacja Związku Kombatanów RP i byłych Więźniów Politycznych oraz delegacje jednostek OSP w Wieliszewie i Skrzeszewie młodzież i zaproszeni goście w asyście kompanii honorowej 60 Wieliszewskiego dywizjonu rakietowego OP udali się pod pomnik pamięci żołnierzy poległych 13 września.

Do zgromadzonej młodzieży zwrócił się wójt gminy Waldemar Kownacki podkreślając niepokoja-

ce próby przetrucenia części odpowiedzialności za konsekwencje wojny na Polskę. Głos zabrali również zaproszeni goście – posłanka na Sejm Jadwiga Zakrzewska oraz reprezentant Związku Kombatanów RP i BWP – płk Kazimierz Przymuszyński. Po okolicznościowym apelu przygotowanym przez uczniów wieliszewskiego gimnazjum apel poległych poprowadzili żołnierze 60 Wieliszewskiego dywizjonu rakietowego OP. Uroczystości zakończyło złożenie kwiatów pod pomnikiem. Wiązanki kolejno składały delegacje:

- 60 Wieliszewskiego Dywizjonu Rakietowego z kpt. Bogusławem Lachawcem,
- Związku Kombatanów RP i BWP z płk Zdzisławem Jurkowskim i płk Kazimierzem Przymuszyńskim,



Wójt Gminy Waldemar Kownacki podczas uroczystości na Cmentarzu Wojskowym w Wieliszewie

- Sejmowej Komisji Obrony Narodowej z posłanką Jadwigą Zakrzewską,
- Starostwa Powiatowego z wicestarostą Januszem Kubickim i członkiem zarządu Pawłem Kownackim,
- Zarządu Gminnych OSP z drh Maciejem Kowalikiem,
- Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Wieliszewie, SP im Bronisława Sokoła w Olszewnicy Starej, Szkoły Podstawowej im. Stanisława Moniuszki w Łąjskach, Szkoły Podstawowej w Skrzeszewie, Gimnazjów w Wieliszewie i Skrzeszewie,
- władz samorządowych Gminy Wieliszew z wójtem Waldemarem Kownackim.

Po raz pierwszy wrześniowe uroczystości w takiej oprawie miały miejsce w Janówku. Na uroczystej mszy św. oprócz uczniów miejscowej szkoły i zaproszonych gości obecne były poczty sztandarowe: SP im. Józefa Wybickiego oraz 60 Wieliszewskiego dywizjonu rakietowego OP.

Druga część uroczystości przeniosła się pod pomnik Ofiar Wojen. Spod pomnika, gdzie w równym rzędzie ustawiła się kompania honorowa wójt gminy Waldemar Kownac-

ki zwrócił się do młodzieży rozpoczynającej nowy rok szkolny – *Pamiętajcie, że musicie być świadomi zdarzeń jakie rozegrały się w nie tak przecież odległej przeszłości i zdecydowały na długie lata o życiu waszych rodziców.*

Dyrektor szkoły Małgorzata Górzynska podziękowała wszystkim obecnym na uroczystości, oraz wszystkim którzy przyczynili się do jej zorganizowania. Uczniowie SP w Janówku zaprezentowali patriotyczny program artystyczny.

Uroczystości zakończył apel poległych poprowadzony przez 60 Wieliszewski dywizjon rakietowy i złożenie kwiatów pod pomnikiem.

Wiązanki składali:

- delegacja 60 Wieliszewskiego dywizjonu rakietowego OP z kpt. Bogusławem Lachawcem,
- delegacja uczniów SP im. Józefa Wybickiego w Janówku,
- delegacja mieszkańców wsi Janówek,
- delegacja mieszkańców wsi Krubina,
- radni z Janówka i Krubina – Grzegorz Bienkowski i Józef Bek,
- władze samorządowe Gminy Wieliszew z wójtem Waldemarem Kownackim i zastępcą wójta Andrzejem Szczodrowskim. *wieliszew.pl*

## informacje w skrócie

Urząd Gminy Wieliszew informuje, że z dniem 31 grudnia 2007 r. tracą ważność wszystkie książeczkowe dowody osobiste. Od 1 stycznia 2008 r. na stary dowód nie będzie można załatwić żadnej sprawy w Urzędach. Prosimy o nie odkładanie sprawy wymiany dowodu na ostatnie dni, ponieważ nie będzie możliwości wymiany w terminie ustawowym. Osoby, które nie są w stanie samodzielnie dotrzeć w tej sprawie do Urzędu Gminy proszone są o kontakt – tel: 022 782 27 86.

Zespół Tańca Ludowego „Promyki” zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia taneczne. Tel: 022 782 21 44, 022 782 20 44

Gminny chór „Marzenie” zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia muzyczne. Tel: 022 782 21 44, 022 782 20 44

Ośrodek Kultury w Wieliszewie zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia plastyczne. Tel: 022 782 21 44, 022 782 20 44

Nieformalna grupa działania z parafii Janówek pod patronatem ks. Jana Gołembiewskiego uzyskała dofinansowanie z Programu Rzeczpospolita Internetowa na realizację projektu „Rowerowa ścieżka historyczna łączy pokolenia”. Głównym celem projektu jest integracja mieszkańców Janówka, Krubina, Olszewnicy Nowej i Góry oraz ukazanie waleń historycznych naszego regionu. O realizacji projektu będziemy na bieżąco informować na łamach „Gazety Wieliszewskiej”, która ów projekt objęła swym patronatem.

Stowarzyszenie „Aktywni dla Łąjsk” wraz z Dyrektorem, Gronem Pedagogicznym i Radą Rodziców Szkoły Podstawowej im. Stanisława Moniuszki w Łąjskach 1 października 2007 r. zorganizowało koncert z cyklu „Spotkania ze Sztuką” z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Relację z koncertu przedstawimy Państwu w kolejnym numerze naszej gazety.

Doskonała zabawa, wiedza historyczna oraz zanieczyszczenia i brzydkie zapach królowej polskich rzek – tego wszystkiego doznali uczestnicy spływu głównego Wisłą, na trasie Warszawa Solec – Willa Duchowizna.

## Wiślanym szlakiem

Był to spływ kajakowy wieńczący projekt „Na flisackim szlaku śladami Glogera – 130 lat później”, którego autorem jest Wiejskie Koło Sportowe „Promień” z Topoliny.

Przygotowaniem do podróży Wisłą były wcześniejsze dwa spły-

wy: Wkrą i Narwią również finansowane w ramach projektu.

Pomimo deszczowej pogody 8 września o 9 rano kilkunastu śmiałków stawilo się przy OSW Wioślarska na Solcu, by po ponad stu latach powtórzyć trasę i odwiedzić miejsca, do których

pod koniec XIX w. dotarł Zygmunt Gloger. Podróż ta trwała dwa dni. Uczestnicy w ciągu tego czasu poznawali historię i życie Wisły, robili dokumentację fotograficzną oraz filmową i przekonali się, że nasza największa rzeka niestety coraz bardziej przypomina ściek i brak jej oczyszczalni.

Po długiej i ciężkiej dwudniowej podróży w strugach deszczu kajakarze dotarli do Zakroczyimia, do „Willi Duchowizna”, gdzie czekał na nich ciepły poczęstunek, wykład historyczny Pana Kazimierza Szcherbatko oraz dalszy ciąg wymienionej zabawy.

Wieczorem, 9 września zmarnieć ale zadowoleni uczestnicy udali się do domów, by nowo zdobytymi wiadomościami na temat wypraw Zygmunta Glogera podzielić się z najbliższymi.

Marta



## Nowa wizja gimnazjum

W poprzednim numerze informowaliśmy o zmianach na stanowiskach dyrektorów w placówkach oświatowych naszej gminy. Chcąc przybliżyć sylwetki nowych dyrektorów spotkaliśmy się z MARZENNĄ KMIĘCIAK – dyrektorem Gimnazjum w Skrzeszewie.



– Pani Dyrektor, proszę powiedzieć kilka słów o sobie, o Pani zainteresowaniach, karierze.

– Interesuję się wszystkim, co jest związane ze sztuką – literaturą, teatrem. Jestem nauczycielem z 27-letnim stażem. Swoją karierę zawodową zaczynałam od pracy w przedszkolu. Następnie przez prawie 20 lat pracowałam w szkole podstawowej, gdzie byłam nauczycielem nauczania zintegrowanego a potem języka polskiego. Po konkursie na dyrektora znalazłam się tu, w skrzeszewskim gimnazjum.

– Nowy dyrektor to zapewne nowe spojrzenie na prowadzenie szkoły. Proszę powiedzieć nam o swojej wizji gimnazjum w Skrzeszewie.

– W zakresie wychowania i opieki chciałabym doprowadzić do uzyskania wysokiego stopnia akceptacji szkoły przez uczniów, rodziców i nauczycieli. Bogata oferta zajęć pozalekcyjnych, to szansa na rozwijanie zainteresowań i zdolności oraz stworzenia możliwości mądrego zagospodarowywania wolnego czasu. Powstało koło teatralne i polonistyczne, zespół muzyczny, chór, zamierzamy redagować gazetkę szkolną. Planuję także kontynuację działalności koła Globe.

W zakresie dydaktyki szkoła powinna postawić przed sobą zadanie osiągnięcia jak najlepszej jako-

ści kształcenia w placówce. Szczególną opieką chcę otoczyć nauczycieli młodych, stanowiących ogromny potencjał możliwości, który należy umiejętnie wykorzystywać. Ważnym zadaniem będzie dla mnie budowanie zespołu nauczycielskiego Rady Pedagogicznej, wykorzystując doświadczenie nauczycieli z wieloletnim stażem.

– Młodzi ludzie nie czują specjalnej więzi ze szkołą. Czy ma Pani pomysł na zmianę? A może chciałaby Pani związać ze szkołą również rodziców?

– Uważam, że właściwa organizacja pracy placówki może zostać osiągnięta przy założeniu, że szkoła jest dla ucznia. Uczeń i jego rodzice są klientami, którzy powinni być zadowoleni. Usługa świadczona przez szkołę w postaci kompleksu działań dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczych, ułatwia uczniom start do kolejnego szczebla systemu edukacji i zwiększa szanse na rynku pracy. Wiem, że rodzina jest najważniejszym źródłem kształtowania osobowości ludzkiej, dlatego rezultaty działań wychowawczych szkoły w dużej mierze zależą od konsekwentnego współdziałania z domem rodzinnym. Chciałabym, aby ta współpraca była systematyczna i efektywna. – Dziękuję za rozmowę

Michał Tytkowski





# II Wieliszewski Bieg

**Jesień to wspaniały czas dla miłośników biegania. Skończyło się lato a wraz z nim upały. Ciepłe jesienne dni i urokliwe krajobrazy charakterystyczne dla tej pory roku zachęcają do wypoczynku na świeżym powietrzu.**

Motywująco działa również fakt, że nie jesteśmy w uprawianiu sportu osamotnieni, bo jesienią cała „Polska Biega”. Akcja, o której mowa objęła swym zasięgiem praktycznie cały kraj a 30 września zawitała również do Wieliszewa jako II Wieliszewski Bieg Jesieni.

Wspaniała pogoda i rosnąca popularność tej lekkoatletycznej imprezy masowej sprawiły, że frekwencja przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów. O zainteresowaniu zawodami świadczy fakt, że wykorzystano cały zapas pamiątkowych koszulek i konieczne było uzupełnienie t-shirtami z ubiegłorocznego biegu.

Rywalizacja toczyła się w czterech kategoriach na dwóch trasach. Dystans czterech kilometrów mieli do pokonania zawodnicy, którzy ukończyli 13 lat. Pętla zaczynała się na stadionie sportowym, biegła przez ulice: Kościelną, Modlińską, Spacerową, Świętojańską, Jeziorną, Willową, Niepodległości, Słoneczną, Polną i Kościelną. Laur zwycięstwa otrzymywał ten, kto najszybciej pokonał wyznaczoną trasę i jako pierwszy pojawił się z powrotem na terenie stadionu. W tej kategorii zwyciężyli: Aneta Roniek-Gliwica w klasyfikacji kobiet i Damian Witkowski w klasyfikacji mężczyzn.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że szeregi zawodników zasilili jak co roku przedstawiciele władz sa-

morządowych: wójt gmin Wieliszew Waldemar Kownacki, zastępca wójta Andrzej Szczodrowski oraz Leszek Kleiman – radny oraz sołtys wsi Kałuszyn.

Trasa o długości jednego kilometra, którą mieli do pokonania uczniowie klas I-III i IV-VI oraz uczestnicy Biegu Rodzinnego, miała miejsce na terenie stadionu sportowego, ulic: Kościelną, Modlińską, Ogrodową oraz Polną. Meta tego wyścigu również znajdowała się na stadionie. W kategorii szkół zwyciężali: Magdalena Budniak (klasyfikacja dziewcząt I-III), Aleksandra Baranowska (klasyfikacja dziewcząt IV-VI) oraz Szymon Zalewski (klasyfikacja chłopców I-III) i Karol Żaluk (klasyfikacja chłopców IV-VI).

W Biegu Rodzinnym startowały pary złożone z rodzica i dziecka w wieku do 12 lat.

Tu laur zwycięstwa przypadł Katarzynie i Marysi Ciszkowskim

II Wieliszewski Bieg Jesieni minął, wręczono medale i trofea. Zwycięzcom składamy serdeczne gratulacje a wszystkim uczestników zachęcamy do treningów i uczestnictwa w kolejnych wieliszewskich biegach.

*wing*

*foto: BGPict, Ewa Sosińska*







# Bieg Jesieni





## Edukacja



Pierwsza pomoc.

# Dzieci ratują życie

dokończenie ze strony 1

**Ratowanie życia to obowiązek, ale nie każdy potrafi w odpowiedni sposób ten obowiązek zrealizować. Stąd tak podkreślamy dobry pomysł strażaków z Wieliszewa.**



Podobnie uważa Pani Joanna Twardo, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wieliszewie pod patronatem bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki.

Pomysł jest bardzo dobry. Dzieciaki już w tym wieku powinny wiedzieć jak zachować się w trudnych sytuacjach. Zarówno gdy wypadek wydarzy się rówieśnikowi czy osobie dorosłej.

Imię patrona zobowiązuje, ale obecnie nie trzeba walczyć o wolność z zaborcą by zasłużyć na miano bohatera. Każdy dzień pełen wypadków niesie za sobą zagrożenia, z którymi mogą spotkać się nasze dzieci. Należy ży-

wić nadzieję, że nikt nie będzie musiał zostać bohaterem.

Z wypowiedzi uczestników kursu (ankieta obok) jednoznacznie wynika jak świadomie dzieci podchodzą do poznanych zasad pierwszej pomocy.

Młodzież jest bardzo zainteresowana zajęciami i aktywnie uczestniczy w zajęciach – mówi Janusz Pawłowicz – ratownik prowadzący z młodzieżą praktyczne zajęcia. Cierpliwie tłumaczy przy użyciu manekina zwanego Adasiem z jaką częstotliwością należy uciskać klatkę piersiową i jak odpowiednio i w bezpieczny sposób prowadzić akcję sztucznego oddychania.

Należy zastanowić się co zmieni projekt, czy te kilka godzin zajęć może coś zmienić?

Najważniejsze, czego oczekują po zrealizowaniu projektu to świadomość dzieci, że będą w stanie w sytuacji zagrożenia czyjegoś życia skutecznie zadziałać – mówi prezes OSP.

Ten projekt będzie dla nas niezłym przetarciem przed kolejnymi projektami. Ponadto nie wykluczamy dalszych zajęć dla młodzieży z zasad udzielania pierwszej pomocy jednak obecnie nasze trudne warunki lokalowe nie pozwalają na prowadzenie takich działań w remizie – dodaje Łukasz Miętek. **PK**

## Zanim zaczniesz ratować

**Jeśli masz do czynienia z ofiarą tragicznego wypadku, zawsze stosuj się do poniższych zasad.**

✗ Najpierw ostrożnie zbadaj ofiarę.

✗ Sprawdź jego reakcję. Spytaj się „Co się stało?”, jeśli nie odpowie – uszczypnij go pod nosem.

✗ Sprawdź: czy język, wydzielniny lub jakies obce ciało nie blokuje dróg oddechowych

ofiary. Jeśli drogi oddechowe nie są drożne, oczyść je. Delikatnie odchyl jego głowę do tyłu – często ten ruch przywraca normalny oddech.

✗ Czy ranny oddycha? Jeśli nie, zastosuj sztuczne oddychanie.

✗ Czy ma tętno? Jeśli nie ma, serce nie pracuje. Zastosuj reanimację.

✗ Czy ma krwotok? Jeśli jest, staraj się go zatamować.

✗ Jeśli przestało pracować serce, uszkodzony nie oddycha trzeba natychmiast wezwać pogotowie. W tym czasie druga osoba musi bez zwłoki rozpocząć ratowanie ofiary.

✗ Jeśli jesteś sam, chwilę czasu na wezwanie pogotowia będziesz miał po wykonaniu pierwszych 4 serii reanimacji.

✗ W niektórych przypadkach można bezpiecznie zmieniać położenie ciała rannego. Gdy jednak ofiara ma poważne obrażenia szyi lub pleców, nie wolno jej ruszać – chyba że ratujemy ją przed pożarem, wybuchem itp.

✗ U ofiar wypadków samochodowych zawsze musisz podejrzewać uszkodzenie kręgosłupa.

✗ Dopilnuj, by ranny leżał i był spokojny.

✗ Jeśli wymiotował – a masz pewność, że nie uszkodził kręgosłupa – ułóż go na boku w pozycji bocznej ustalonej, by się nie udusił.

✗ Okryj go kocami lub płaszczami, by nie tracił ciepła.

✗ Nie podawaj płynów osobie nieprzytomnej lub półprzytomnej, jak też osobie skarżącej się na ból brzucha.

✗ Nie próbuj jej cucić, poklepując bądź potrząsując nią, ponieważ osoba taka po doświadczeniu może próbować ci oddać.

## ankieta

**Co sądzą uczestnicy projektu o zajęciach pierwszej pomocy?**



ANETA, klasa 5

Bardzo podobają mi się zajęcia z pierwszej pomocy i uważam, że są bardzo przydatne w życiu. Dlatego, że jeśli kogoś na ulicy spotkamy kto może zemdleć to będziemy wiedzieli co zrobić.



KRYSTIAN, klasa 5

Zajęcia bardzo mi się podobają i będę mógł pomóc komuś kto potrzebuje pomocy.



SEBASTIAN, klasa 5

Zajęcia bardzo nam się przydadzą bo będziemy potrafili reanimować. Nie byłem jeszcze w takiej niebezpiecznej sytuacji i wolalbym się nie znaleźć.

## Pomagamy rozwijać pasje

Rozmowa z JACKIEM BANASZKIEM, Przewodniczącym Komisji Stypendialnej.

Stowarzyszenie „Młodzi dla Rozwoju eMka” już po raz trzeci rozdaje swoje stypendia z Funduszu Stypendialnego Eureka utworzonego przy współpracy z Fundacją im. Stefana Batorego.

Do eMki wpłynęło 31 wniosków, które są obecnie sprawdzane przez zarząd a następnie będą rozpatrywane przez niezależną komisję stypendialną. Na temat działalności Funduszu rozmawiamy z Przewodniczącym Komisji Stypendialnej Panem Jackiem Banaszkiem.

– To już 3 edycja stypendiów Emki. Czy mógłby Pan podsumować krótko te trzy lata działalności Funduszu Eureka?

– Cieszę się, że stypendia Emki nie okazały się działaniem akcyjnym, jednorocznym. Mam nadzieję, iż już na stałe wypiszą się w tradycję gminy Wieliszew. To zasługa wielu osób. Przede wszystkim członków Stowarzyszenia – ludzi, którym zachciało się coś zrobić dla innych, i to tak wznieśli i pożytecznego. Ponadto – wszystkich osób, dzięki którym wypłata stypendiów jest możliwa, a więc ofiarodawców i sponsorów. Patrząc na trzyletnie już doświadczenia powoli widać wzrost aktywności młodych ludzi – potencjalnych stypendystów. Starają się oni udzielać na forum klasy, szkoły bądź gminy. Maja świadomość, że otrzymanie stypendium uwarunkowane jest nie tylko sytuacją materialną i wynikami w nauce; że należy dać też coś z siebie, działać na rzecz innych. Z satysfakcją czytałem na przykład w prasie lokalnej o włączeniu się młodzieży z gminy Wieliszew w działania tegorocznego workcampu. Mam nadzieję, że w wielu z nich ten bakcył działalności społecznej pozostanie na długie lata. Wierzę w rozwój funduszu stypendialnego Emki, z którego z roku na rok będą korzystały kolejne roczniki zdolnej i utalentowanej młodzieży z gminy Wieliszew.

– Czy myśli Pan, że komuś spośród kilkudziesięciu dotychczasowych stypendystów taka pomoc finansowa przydała się w szczególności?

– Myślę, że pomoc ta była ważna dla każdego z uhonorowanych osób. Dla jednych stanowiła ukoronowanie ich ciężkiej pracy, dla innych zaś była czymś, co pozwoliło im zaistnieć, uwierzyć we własne możliwości i pomóc wypłynąć na „szersze wody”.

– Czy chciałby Pan wyróżnić kogoś, kto w szczególności sposób zasłużył na pomoc?

– Póki co nie widzę kogoś świeżą jakimś szczególnym blaskiem, jednak należy pamiętać o tym, iż w większości to ludzie bardzo młodzi, którzy kariery mają jeszcze przed sobą. Warto zauważyć, że nie było przypadku, by stypendysta zmarnował otrzymaną pomoc, by jego droga życiowa rozwinęła się w niewłaściwym kierunku.

– Czy, według Pana, jest dla młodzieży uzyskanie stypendium od Stowarzyszenia eMka?

– Mam nadzieję, że jest miłym wyróżnieniem, więczącym ich wysiłkiem. Wyróżnieniem, które pomaga nie tylko doładować konto w telefonie komórkowym czy ubrać się w supermodne dzinsy, ale wyróżnieniem, które pomaga rozwijać pasje i zainteresowania, bo pozwala na zakup programów, podręczników lub przyborów. Myślę, że stypendium to młodzi będą brali pod uwagę, planując swe działania i własne ścieżki rozwoju, wierząc, że warto być do brym, warto działać dla dobra innych, bo warto być stypendystą Emki.

– Dziękujemy za rozmowę.

Marta





# S(ec)esja i wywłaszczenie

**X sesja Rady Gminy Wieliszew przebiegała pod znakiem zmian i nowości. Przewodniczący Rady Gminy Jan Sołtys przywitał wszystkich zebranych, a w szczególności Sołtysa i Radnych Michałowa – Reginowa, którzy po raz pierwszy pojawili się na sesji Rady Gminy Wieliszew.**

Na początku uczczono minutą ciszy pamięć niedawno zmarłej Ireny Maciątek, sołtys Sikor z ponad czterdziestoletnim stażem.

Mieczysław Berdowski sołtys Michałowa serdecznie podziękował za ciepłe powitanie tak jego jak i mieszkańców Michałowa – Reginowa już w Gminie Wieliszew. Stwierdził, że pomysł secesji jego miejscowości z Gminy Nieporęt był żywy od ponad 20 lat, ale dopiero obecna sytuacja w której to Nieporęt zaczął zupełnie zaniedbywać wieś, która jest położona względem niego peryferyjnie, spowodowała, że aktywne działania lokalnej społeczności zostały zwieńczone sukcesem. Z kolei Radny Michałowa – Reginowa Pan Edwin Zezoń stwierdził, że w Gminie Wieliszew mieszkańcy, których reprezentuje widzą przede wszystkim partnera z którym można roz-

mawiać poważnie i tak samo być traktowanym. Pan Zezoń zakończył swoją wypowiedź deklaracją nadziei w której stwierdził, że jeżeli będzie istniał dialog pomiędzy stronami to zawsze strony się porozumieją, a to będzie służyło rozwojowi całej Gminy. Ponadto przedstawił pismo w którym zasygnalizował problemy jego miejscowości i dodał, że nie znaczy to że mają być zrealizowane kosztem pozostałych miejscowości Gminy Wieliszew.

Drugi Radny Michałowa Pan Rafał Kasiński podziękował również za podjętą decyzję. Powiedział, iż w Gminie Nieporęt to jego osobą obwinia się o zaistniały fakt. Prosił o współpracę oraz o włączenie już Radnych z Michałowa – Reginowa do prac w Radzie Gminy i jej komisjach.

Następnie Radni zajęli się

uchwałą w sprawie wystąpienia do Wojewody Mazowieckiego o przekazanie nieruchomości położonej we wsiach: Łajski, Skrzyszew, Topolina, Kałuszyn, Poddęb-

**Jan Sołtys: Sprawa wywłaszczeń ziem w miejscowościach: Łajski, Skrzyszew, Topolina, Kałuszyn, Poddębnie ciągnie się od 1939r. Obywatele niestety sami nie mogą odzyskać tych gruntów, które zajmują obszar około 40 ha. Mogą je odzyskać jedynie samorządy. Teraz pojawiło się „światło w tunelu” dające szansę na ich odzyskanie, podjęliśmy stosowną uchwałę.**

szew, Kałuszyn, Topolina i Poddębnie. Sprawę tę przybliżył nam i przedstawił Przewodniczący Ra-

dy Gminy Wieliszew Pan Jan Sołtys: „Sprawa wywłaszczeń ziem w miejscowościach: Łajski, Skrzyszew, Topolina, Kałuszyn, Poddęb-

ciągnie się od 1939r. Obywatele niestety sami nie mogą odzyskać tych gruntów, które zajmują obszar

około 40 ha. Mogą je odzyskać jedynie samorządy. Teraz pojawiło się bardzo, „światło w tunelu” dające szansę na ich odzyskanie, podjęliśmy stosowną uchwałę.”

W dalszej kolejności Rada Gminy zajęła się uchwałą w sprawie powołanie kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Głosowanie poprzedziła prezentacja kandydatki Pani Magdaleny Szymt, zakończona jednomyślnym wyborem 15 głosami za na stanowisko kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Pracowity sezon wakacyjny miał też Wójt Gminy Wieliszew, który w swojej informacji o pracy w okresie między sesjami przekazał skrótowo w ponad 30 punktach tylko ważniejsze działania i procedury prowadzone przez kierownictwo i pracowników Urzędu pomimo okresu urlopowego.

EMTI

Jak wiemy, odpowiednie dokumenty aplikacyjne zwiększają naszą szansę na otrzymanie wymarzonej pracy. Obok życiorysu zawodowego, list motywacyjny stanowi dla potencjalnego pracodawcy podstawę do zaproszenia nas na rozmowę kwalifikacyjną.

## Poradnik bezrobotnego

### Cechy i zasady pisania listu motywacyjnego

#### Czym jest list motywacyjny?

List motywacyjny jest swojego rodzaju pismem przewodnim wysyłanym razem z CV w odpowiedzi na ogłoszenie o pracę do potencjalnego pracodawcy. List przedstawia naszą osobę, nasze osiągnięcia i umiejętności, bardziej „osobiście” niż ma to miejsce w życiorysie zawodowym.

#### ZASADY PISANIA LISTU MOTYWACYJNEGO

1. List motywacyjny powinien zawierać trzy części: nagłówek, treść zasadniczą oraz zakończenie. W nagłówku zamieścimy datę i miejsce sporządzenia dokumentu, swoje dane personalne (imię, nazwisko, adres, telefon, e-mail), dane adresata, do którego kierujemy aplikację oraz zwrot grzecznościowy kierowany do konkretnej osoby. W części zasadniczej listu motywacyjnego wskazujemy cel, w jakim zwracamy się do pracodawcy, źródło, z którego dowiedzieliśmy się

o możliwości podjęcia pracy, przedstawienie się, jako osoby odpowiedniej na dane stanowisko, przedstawiamy motywację do pracy oraz zachęcamy potencjalnego pracodawcę do nawiązania z nami kontaktu.

W zakończeniu powinny natomiast znaleźć się takie elementy jak zwrot grzecznościowy, własnoręczny podpis oraz lista załączników.

2. List musi być konkretny, czytelny i krótki. Należy pisać go na komputerze (nie więcej niż jedna strona A4), a następnie własnoręcznie podpisać. Trzeba popracować nad własnym językiem, stylem i słownictwem tak, by oddawał nasz charakter – nie może być zbyt oficjalny.

3. Opisanie celu, w jakim zwracamy się do pracodawcy. Na wstępie zaznaczymy, na jakie ogłoszenie odpowiadamy, bądź na jakie stanowisko aplikujemy. Podajmy nazwę stanowiska albo numer referencyjny podany w ogłoszeniu. Należy także wyjaśnić, dlaczego

akurat daną firmą jesteśmy zainteresowani i co wiemy na jej temat.

4. Przedstawienie siebie, jako osoby odpowiedniej na dane stanowisko pracy. Nie bójmy się podkreślić swoich zalet i sukcesów. Zwróćmy uwagę nie tylko na nasze kwalifikacje zawodowe, ale także na kompetencje – umiejętności społeczne, zdolności adaptacyjne czy cechy charakteru najbardziej cenione przez pracodawców.

5. Zwróćmy uwagę na naszą motywację do pracy w tej właśnie firmie, na konkretnym stanowisku. Podkreślmy, że nie myślimy tylko o sobie i swoim rozwoju, ale również o pracodawcy i pożytku, jaki będzie miał, zatrudniając właśnie naszą osobę.

6. Zachęcamy pracodawcę do nawiązania z nami kontaktu. Powinniśmy zaznaczyć, że oczekujemy zaproszenia na spotkanie, podczas którego będziemy mogli szerzej zaprezentować swoją osobę jako kandydata na dane stanowisko pracy.

## Inwestycyjny boom

Od ostatnich podsumowań z pierwszej linii frontu inwestycyjnego minęło prawie 3 miesiące, a nic tak nie interesuje mieszkańców jak kolejne działania mające zmienić oblicze gminy. Wizyta w referacie inwestycji przebiegała w rytmie telefonów od wykonawców, projektantów.

Udało się nam jednak namówić pełniącą obowiązki kierownika inwestycji Zenobię Wiśniewską na przedstawienie w skrócie osiągnięć jej referatu.

W ostatnim czasie ukończyliśmy ul. Żurawią w Wieliszewie oraz ulicę Dworcową w Górze. W dalszym ciągu doświetlamy kolejne ulice w tym: Dojazdową w Skrzyszewie, Pogodną w Łajskach, parking przy ul. Modlińskiej – mówi Zenobia Wiśniewska.

Do dyskusji włącza się Zygmunt Orłowski – inspektor nadzoru, który zaznacza, iż proces inwestycyjny staje się coraz trudniejszy gdyż często okazuje się, że ceny z przetargów są dużo wyższe niż wskazywał kosztorys. A ponadto coraz trudniej o rozstrzygnięcie przetargów projektowych gdyż zdarzają się sytuacje gdy brakuje odpowiednich wykonawców.

Ale zgodnie kierownik inwestycji i inspektor nadzoru dodają, że mimo obiektywnych i naprawdę poważnych trudności są pewni, iż wszystko dzięki zaangażowaniu zespołu uda się zrealizować.

Zenobia Wiśniewska dodaje, iż wkrótce złożone zostaną wnioski o dofinansowanie unijne na budowę gimnazjum, parku rekreacyjnego w Wieliszewie, drogi Skrzyszew-Chotomów, kanalizacji Łajski i wodociągowania gminy.

Dla części etapu wodociągowania urząd uzyskał już prawomocne pozwolenie na budowę, ponadto złożony został o pozwolenia na budowę gimnazjum.

Wiśniewska dodaje również, że trwają prace nad przygotowaniem kolejnych projektów w tym: kanalizacji przy ul. Zacisze w Janówku, dróg w Olszewnicy Starej: ulic Prostej, Polnej, Jałowcowej, Jaśminowej, w Skrzyszewie Polnej, w Łajskach Topolowej i Dębowej, w Janówku osiedle koło kościoła, w Kałuszynie ul. Norwida. Należy się więc spodziewać, iż w przyszłym bliskim już 2008 r. tempo inwestycji na pewno nie spadnie. Na szczęście zgodnie z zapowiedziami wójta udało się pozyskać nowego pracownika.

Paweł

Z głębokim smutkiem żegnamy zmarłą  
**Irenę Maciątek,**  
długoletnią sołtys wsi Sikory wyrazi współczucia Rodzinie  
składają Wójt Gminy Waldemar Kownacki wraz z pracownikami Urzędu Gminy  
oraz Przewodniczący Rady Gminy Jan Sołtys z radnymi



## Aktualności



Czwarta tego lata – po reggae, folku i szantach – muzyczna propozycja Ośrodka Kultury w Wieliszewie ściągnęła na plażę przy 600-lecia fanów muzyki rockowej głównie z Legionowa i Warszawy.

Znane w punkowym środowisku stołeczne załogi z ul. Chmielnej i klubu Aurora przyjechały tu dla legend polskiego punk rocka, takiego bowiem muzycznego menu mogli by pozazdrościć w Jarocinie czy na Przystanku Woodstock. Dość powiedzieć, że patronat medialny nad Festiwalem objęło m.in. AntyRadio, portal polskiej kultury niezależnej Independent oraz wszystkie – jak jeden mąż – legionowskie tytuły prasowe. Na scenie wystąpiły: jeleniogórskie Fort BS, bieszczadzkie KSU i legionowska Sex Bomba (wszystkie trzy prezentowały się wielokrotnie na festiwalu w Jarocinie) a także dwa składy warszawskie: popularni rockabilly z Żoliborza – Komety i hardrockowy rodzynek wśród występujących te-

go wieczora – ursynowski BlackJack (na zdjęciu powyżej).

Imprezę poprowadził lider Sex Bomby Robert Szymański, który był jednocześnie współorganizatorem Rockowego Pożegnania Lata. Cieszy mnie, że nie tylko Legionowo jest zainteresowane robieniem rockandrollowych imprez – mówił po festiwalu, w wywiadzie dla jednego z legionowskich tygodników Robert, pomysłodawca i główny organizator Legionowo Rock Festival.

Energetyczne koncerty swoich ulubieńców oklaskiwało kilkuset miłośników rocka. To sporo – biorąc pod uwagę pierwszą edycję imprezy oraz panującą pogodę – i jednocześnie niewiele – jeśli patrzeć na prezentujące się zespoły i własny wstęp.

Odbiór imprezy – obok przejmującego zimna – zakłócić mógł jedynie drobny incydent, do jakiego doszło na terenie sąsiadującego z plażą osiedla. Pamię-

tać jednak należy, że to zaledwie procent z bawiących się w tym czasie na plaży, nie większy i nie mniejszy niż w przypadku innych organizowanych imprez.

A w przyszłym roku na plaży spodziewać się możemy nie czterech a dwóch, za to znacznie większych wydarzeń. Letni sezon imprez nad Jeziorem Zegrzyńskim w Wieliszewie otworzy w czerwcu festiwal szant i muzyki folkowej, połączony z dorocznymi regatami o puchar wójta gminy, zamknie zaś sierpniowe reggae-rockowe Pożegnania Lata.

TM

Ostatnią z plażowych imprez tego lata – „Summer End Rock Fest” (15.09.), zaadresowano do fanów muzyki alternatywnej cięższego kalibru. Tradycyjnie szwankowała pogoda – sztorm na Zalewie Zegrzyńskim i porywisty, zimny wiatr próbował pokrzyżować szyki organizatorom, nie miał jednak szans w starciu z gorącym punk rockiem, którego czołowi polscy przedstawiciele wystąpili na wieliszewskiej plaży.

## Legendy punk rocka na plaży w Wieliszewie



Komety (na zdjęciu z lewej strony) to jeden z najpopularniejszych obecnie zespołów alternatywnych. Z LESEAWEM (głos, gitara, muzyka, słowa) rozmawiają Aleksandra Synowiec i Joanna Bańbura.

– Jesteś tu pierwszy raz, czy może znasz okolice Wieliszewa?

– Znam doskonale! Niejednokrotnie przyjeżdżałem tu na wakacje. Te miejsca są mi bliskie, tworzyły mnie, były inspiracją dla moich piosenek. To zupełnie co innego grać tutaj, na plaży, niż w jakiejś bezosobowej hali. Piosenki są szczęściem, podobnie jak te okolice, więc to naprawdę idealne miejsce do wykonywania ich.

– Wcześniej grałeś w zespole Partia. Co łączy Partię i Komety?

– Partię i Komety łączy jedynie moja skromna osoba. To nie jest tak, że Par-

tia jest już zamkniętym rozdziałem, do którego nie wracam. Często na koncertach śpiewamy piosenki Partii. Nie rozgraniczam: to jest piosenka Partii, a to Komet. To jestem ja i to jestem ja.

– Czy balkon z piosenki Partii, gdzie śpiewasz: „Stoję na balkonie, palę papierosa, Warszawa i ja”, istnieje w rzeczywistości?

Tak, moje piosenki są mocno autobiograficzne. Ten balkon znajduje się na Żoliborzu.

Musisz wiedzieć, że bardzo lubimy tę piosenkę, można powiedzieć, że się z nią utożsamiamy, chociaż wcale nie mamy balkonu...

To bardzo dla mnie ważne. Dostaję listy, w których ludzie piszą, że utożsamiają się z moimi piosenkami, że te utwory są o nich. Jest to dla mnie ważniejsze niż nagrody oraz ilość sprzedanych płyt.

Dziękuję za rozmowę.

Ola

## Relacja z toru

### Wyścig rowerowy w Łajskach

W piękny, sobotni, wrześniowy poranek (8 września) w Alei Róż w Łajskach odbył się pierwszy Rajd Rowerowy „Szlakiem Perzowy Kieszek”.

Jest to nowa impreza zorganizowana przez stowarzyszenie „Aktywni dla Łajsk” promująca zdrowy tryb życia. Najstarszy uczestnik rajdu miał 60 lat, najmłodszym była 9 letnia Ola. Pomimo że była to pierwsza akcja tego typu



uczestnicy licznie stawili się na starcie. Celem naszego dzisiejszego spotkania jest propagowanie wśród dzieci i starszych zdrowego trybu

życia, zdrowej rywalizacji, a także integracja naszej społeczności, aby każdy czuł że działamy w określonym celu dla naszego wspólnego dobra. Będzie to impreza cykliczna organizowana w każdą pierwszą sobotę września i miejmy nadzieję że z roku na rok będzie się rozrastać – mówi Artur Miętek prezes stowarzyszenia „Aktywni dla Łajsk”. Do urzeczywistnienia idei rajdu przyczynił się również Jan Sołtys – Przewodniczący Rady Gminy Wieliszew: Jest to pierwszy Rajd Rowerowy z inicjatywy „Aktywni dla Łajsk” nie ukrywam, że jestem jednym z inicjatorów tej imprezy i myślę, iż Rajd Rowerowy „Szlakiem Kieszek” wejdzie do cyklicznego kalendarza imprez w gminie.

EMTI

Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach:

Młodziki (do 9 lat): Aleksandra MAZEWSKA – Legionowo  
 Juniorzy młodsi (10–12 lat) – dziewczęta: Iza BEKISZ – Łajski  
 Juniorzy młodsi (10–12 lat) – chłopcy: Marcin BANDZUL – Łajski  
 Junior (13–15 lat): Radosław WOJCIECHOWSKI – Skrzyszew  
 OPEN:  
 Pani: Mieczysława SZCZERBA – Łajski  
 Panowie: Zbigniew JÓZWIK – Skrzyszew  
 Rajd Sponsorowali: Stowarzyszenie „Aktywni dla Łajsk”, Bank Dominet, Bank Spółdzielczy w Legionowie, Cisowianka, Hurtownia Vita Zdrój.

## Koncert

### Klasyka na Fletni Pana

Z inicjatywy proboszcza Parafii Przemienienia Pańskiego Ks. Kanonika Marka Janickiego w kościele parafialnym w Wieliszewie odbył się koncert muzyki klasycznej na wspaniałym instrumencie – Fletni Pana.

Był to koncert w wykonaniu Wojciecha Okurowskiego, absolwenta wydziału instrumentalnego Akademii Muzycznej w Poznaniu. Ukończył on z wyróżnieniem program Wyższej Uczelni gry na fletni pana u światowej sławy mistrza Gheorghe Zamfira w Bukareszcie. Muzyk koncertuje zarówno w kraju, jak i za granicą.

Wojciech Okurowski dla wieliszewskiej publiczności



ści zagrał 16 września w kościele w Wieliszewie. W programie występu były w większości utwory o charakterze religijnym, ale również znane miniatury klasyczne Beethovena, Mozarta czy Bacha.

Rodzaj muzyki, jaki preferują w kościołach to zdecydowanie muzyka relaksacyjna. W dzisiejszych czasach mamy dość hałasu. Dźwięk Fletni Pana ma charakter terapeutyczny. Działa korzystnie na samopoczucie. Dostrzegają to moi słuchacze – opisuje swój występ Wojciech Okurowski.

Koncert kojącej muzyki na Fletni Pana to niewątpliwie szansa na odprężenie i przeżycie niezapomnianych chwil we wspaniałym otoczeniu naszej świątyni.

Marta

kadr z życia Urzędu Gminy

...ahhh co to był za ślub...



W SIERPNIU I WRZEŚNIU pracownicy urzędu: ANETA SKŁADANEK PAWŁOWI OLENDRZYŃSKIEMU (zdjęcie u dołu) i KATARZYNA CHMIELEWSKA ROBERTOWI BARTYZEL (zdjęcie u góry) na ślubnym kobiercu powiedziały sakramentalne „tak”. Nowożeńcom życzymy dużo szczęścia na nowej drodze życia.